

117
42
25
44

Nr. akt dz. 75/46.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 18 maja 1946 r. w Opatowie

Sędzia Siedzi rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą

w Opatowie Sąd Grodzki w Opatowie, Oddział

w osobie Sędziego: Al. Zalevskiego

z udziałem Protokółanta: R. Cybulskiego

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art. 108¹⁾ nawi. k.p.k. po czym —²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Jan MacKienier

Wiek 39

Imiona rodziców Anna i Antoni

Miejsce zamieszkania Opatów, ul. Ciepłoborska 3.

Zajęcie Urzędnik

Wyznanie wyzn. katolicki

Karalność nie karany

Stosunek do stron obcy³⁾

W czasie okupacji niemieckiej, wiosną 1944r. obserwatorem przez okno własnego mieszkania, jak zwany mi zwiade-
nia zaudarum niemiecki, Wiktor Ber-
ger, w asyście innego zaudaruma zamo-
dował młodszego żyda, strzelając doń z Kawa-
linski. Lutki przez kilka godzin porostaly do
chwilki, aż uprzednio zostały wozem magistra-
ckim. Tymczasem zwój wazem wdrożeniem
wzmiankowanego Bergera, Alfreda Billera

¹⁾ Zgodno wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

Wszystki powracający z pobliska, gdzie, jak wiadomo zostala przez nich dokonana egzekucja dwoch niemieckich ludzi prawdopodobnie z Ostowa. Linia 1944. przywieziono do siedziby Zandarmerji około 14 zamordowanych, po czym zostali ze swym srodkiem i nartygrami. popostawiali pod firmami i te nartygramy nagie strupy ludzkie fotografowali.

W Powiatowej Spółdzielni - Rolniczo Handlowej, w której Adam Spzdowski był kierownikiem, pracownikiem w charakterze wydawcy przez okres jednego roku, gdy wiadomo mi, że cieszył się on wielkim zaufaniem władz niemieckich w odnośności do personalnego wydawcy. Także ten stosunek istniał do oddawania kontyngentów. Jesienią 1943r. w mojej obecności, Spzdowski pobit łaskę jednego wstawiennika za to, iż ten nie przestrzegat prawa drobnych rangdruki spożywczych. Również i mnie polecił wydać to samo, a gdy odwróciłem się, zagroził mi cyfrowo wywaniem stosunku do wych podwładnych zagrożeń: „popędzić na roboty do Niemiec”. Również wiadomo, że w toku tej dokonywania na własną rękę przez niego drat wych, uboższych transakcji. Wobec tego Spzdowski obrywniej fortuny. Wobec tego doświadczenie pomiedziem nie mogło. Wobec tego wstawiennik, pan Spzdowski nie przedkładał wstawiennik w terenie w asystę Zandarmerji niemieckiej, w związku z zigganem kontyngentów, lecz do czego odgrywał rolę, również podaje mi mogę. Machnicki

Sędzia: *[Signature]*

Protokółant: *[Signature]*